

**Protokół nr XLV/06**  
**sesji (nadzwyczajnej)**  
**Rady Miejskiej w Nowej Rudzie**  
**odbytej w dniu 18 maja 2006r.**  
**w sali uroczystości noworudzkiego Ratusza.**

**godz. rozpoczęcia - 14.00**

**godz. zakończenia - 16.30**

### **Część I**

Sprawy regulaminowe

#### **Ad.1. Otwarcie obrad**

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Nowej Rudzie – Bożena Bejnarowicz - otworzyła nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej. Powitała radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdziła, że w sesji uczestniczy 18 radnych, co stanowi quorum niezbędne do podejmowania prawomocnych decyzji. (*lista obecności - zał. nr 1*)

*Przybył radny Bogusław Frącek.*

Radni nieobecni na sesji : Joanna Piszczeczka.

#### **- odczytanie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej - odczytała wniosek Burmistrza Miasta w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej. (*zał. nr 2 do protokołu*) Wnioskuje o zmianę porządku obrad sesji, by w punkcie 2 wprowadzić ppkt. b) o treści „*Wystąpienie Senatu Wyższej Szkoły Biznesu i Sportu „Collegium Glacense” w sprawie funkcjonowania szkoły oraz dyskusja*”. Zapytała czy wnioskodawca – Burmistrz Miasta wyraża zgodę na zmianę porządku obrad.

Pan Tomasz Kiliński - Burmistrz Miasta – wyraził zgodę.

Przewodnicząca Rady Miejskiej poddała pod głosowanie wniosek o zmianę porządku obrad.

#### **Rada Miejska 19 głosami „za”**

**przyjęła zaproponowaną poprawkę do porządku obrad nadzwyczajnej sesji.**

Ad. 2. Podjęcie uchwał:

- a) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Obwodnicy Nowej Rudy na odcinku ulicy Młyńskiej.
- b) Wystąpienie Senatu Wyższej Szkoły Biznesu i Sportu „Collegium Glacense” w sprawie funkcjonowania szkoły oraz dyskusja
- c) w sprawie powołania komisji doraźnej do spraw uchwał i wniosków odnośnie funkcjonowania

Polsko-Czeskiej Wyższej Szkoły Biznesu i Sportu „Collegium Glacense” w Nowej Rudzie.

Przybył radny Zbigniew Radgowski.

## **Ad. 2. Podjęcie uchwał:**

### ***a) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Obwodnicy Nowej Rudy na odcinku ulicy Młyńskiej.***

Przewodnicząca Rady Miejskiej zapytała radnych czy mają uwagi lub zapytania do projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Obwodnicy Nowej Rudy na odcinku ulicy Młyńskiej. Poinformowała, że Komisja Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Wobec braku głosów poddała pod głosowanie projekt uchwały.

**Rada Miejska w Nowej Rudzie 20 głosami „za” podjęła:**

### **Uchwałę nr 377/XLV/06**

***w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Obwodnicy Nowej Rudy na odcinku ulicy Młyńskiej.***

### ***b) Wystąpienie Senatu Wyższej Szkoły Biznesu i Sportu „Collegium Glacense” w sprawie funkcjonowania szkoły oraz dyskusja. (raport z działalności szkoły - zał. nr 3 do protokołu)***

Pan Jerzy Mączyński – Rektor Polsko-Czeskiej Wyższej Szkoły Biznesu i Sportu „Collegium Glacense” - „wyższa szkoła funkcjonuje już II rok, mamy sporo sukcesów ale także sporo kłopotów. W krótkim czasie uzyskaliśmy pozwolenie na trzy kierunki : Zarządzanie Przedsiębiorstwami Międzynarodowymi, Wychowanie Fizyczne oraz Pielęgniarstwo. Chciałbym nawiązać do naszej świdnickiej wizyty, informacja została źle przekazana. Wyższa Szkoła Technologii Teleinformatycznych funkcjonuje w Świdnicy i też ma pewne problemy, od dłuższego czasu zarówno Rektor jak i Kanclerz kontaktował się z nami, nie w sprawie przeniesienia naszej szkoły do Świdnicy, ale w sprawie możliwości połączenia sił na co zezwala ustawa o szkolnictwie wyższym. Łączenie może przybierać różne formy np. gdybyśmy doszli do porozumienia ze szkołą w Świdnicy i nawiązaliśmy współpracę dydaktyczną, naukową to mogłaby zaistnieć taka sytuacja, że oni mogliby otworzyć w naszej szkole w Nowej Rudzie np. kierunek teleinformatyczny a my z kolei w Świdnicy moglibyśmy otworzyć inny kierunek – to wzbogacałoby paletę edukacyjną, przysporzyłoby nam studentów. Nie podjęliśmy jeszcze żadnej decyzji w tej kwestii. To był główny cel, ja byłem obecny przy tym i zaręczam, że taka była dyskusja. Na mój wniosek, przychylił się do tego Wice Kanclerz, poszerzymy skład Senatu. Dzwoniłem do Ministerstwa i musimy zmodyfikować Statut by można było wprowadzić jeszcze dwie osoby ze strony władz miejskich, a także o osoby reprezentujące pielęgniarstwo. My już w dniu dzisiejszym zapraszamy dwie osoby ze strony władzy miejskiej do udziału w Senacie, myślę, że już w czerwcu możemy taką uchwałę przegłosować, wcześniej w trybie pilnym zmodyfikujemy statut by można było to uczynić. Ja pracuję również w innej prywatnej szkole, która przez pierwsze 3 lata zmagala się z problemami finansowymi, z naborem – początkowo miała 50 studentów dziś ma 3tysiące. Apeluję do państwa, byście podjęli jakieś kroki zmierzające do obniżenia naszego zadłużenia, możemy wszelkie dokumenty przedstawić: jakie były wpływy i na co te pieniądze były wydatkowane, za to jest odpowiedzialny nasz Wice Kanclerz. W tej chwili jest nam potrzebne ok. 150tys zł do końca maja, by zmniejszyć zadłużenie i nie płacić odsetek, które wynoszą ok. 8tys dziennie. Cieszę się,

że będzie powołana specjalna komisja, która przyjrzy się naszej gospodarce finansowej i zobaczy wszystkie sprawy z tym związane. Odnośnie pielęgniarstwa zastanawiamy się czy uda nam się od 1 października dokonać naboru, gdyż są to olbrzymie koszty związane z otwarciem tego kierunku. Jeżeli nam się nie uda to mamy prawo tę decyzję odroczyć nawet o 3 lata. Nie wiem jak postąpimy czy uda nam się od 1 października otworzyć ten kierunek. Podsumowując mamy bardzo dobrą sytuację w sensie oferty edukacyjnej, rzadko która uczelnia może mieć takie trzy wspaniałe kierunki. Uzyskaliśmy głosy doradcze, które twierdzą, że w tym rejonie pielęgniarstwo może się bardziej udać niż w innych miastach, że jest to zagłębie uzdrowiskowe i jest pewna szansa. Nawiązuję kontakty z Ameryką pod kątem zapotrzebowania ludzi z zawodem pielęgniarstwo. Istnieje możliwość nawiązania współpracy z wielkim uniwersytetem, chcąc byśmy kształcili pielęgniarki nie tylko na nasze potrzeby ale także na potrzeby świata. Ja przepraszam za wszelkie potknięcia i niedociągnięcia.”

Pan Zbigniew Kulas – prorektor ds dydaktycznych - “zajmuję się dydaktyką szkoły. Dnia 1 października 2004r. było 98 studentów, obecnie na dzień 8 maja br. jest 265 studentów, w tym 90 studentów czeskich w systemie zaocznym. Kierunki na naszej uczelni wymagają także odpowiedniej kadry naukowej : profesorów, adiunktów prowadzących ćwiczenia i wykłady. Są to osoby, które dostarczają wiedzy kompetentnej, szerokiej i zapewniają odpowiedni poziom. Kadra stanowi o jakości kształcenia, ważny jest jej dobór, gdyż to stanowi o tym jak będą oceniani nasi studenci. Już za rok pojawią się pierwsi absolwenci, to jest ważne, znam szkoły, miejscowości, w których się mówi, że 'z tej szkoły nie przyjmujemy do naszego przedsiębiorstwa, instytucji' nie chcę żeby było podobnie. Nasza szkoła nie tylko działa w ramach sformalizowanych wykładów, ćwiczeń także realizujemy wykłady otwarte, które skupiają również osoby z zewnątrz. Dziękuję za współpracę i pomoc w różnych przedsięwzięciach Prezesowi Baranowskiemu, Prezesowi Dudzikowi i Prezesowi Marciniakowi.”

Pan Rafał Wielichowski – Wice Kanclerz – “w piątek przekazałem do Biura Rady materiały - raport z funkcjonowania Uczelni w latach 2004-2006, nie chcę powielać informacji przekazanych od moich poprzedników, ja postaram się odpowiedzieć na pytania które państwo zadacie.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej – Bożena Bejnarowicz - “radni otrzymali w poniedziałek raport z działalności Polsko-Czeskiej Wyższej Szkoły Biznesu i Sportu. Uczestniczyłam wraz z Burmistrzem na ostatnim posiedzeniu Senatu, z raportu wynika, że kondycja szkoły, jej funkcjonowanie, jest poważnie zagrożone ze względów finansowych. Rektor poprosił mnie o spotkanie, gdyż państwo widziecie na podstawie dokumentów, że sprawa szkoły jest bardzo trudna.”

Radny Bogusław Frącek - “na ostatniej sesji mieliśmy problem związany z budynkiem, który przekazaliśmy szkole, sądzę, że to koresponduje ze współpracą miasta ze szkołą. Czy sprawy rozwiązania tego problemu były omawiane i jakie wnioski z tego tytułu podjęto? Jakie możliwości widzi szkoła i Urząd w tej kwestii? Czy jest konsensus w tym temacie by tą sprawę rozwiązać?”

Pan Rafał Wielichowski - “rzeczywiście dotarła do nas informacja, że uchwała Rady Miejskiej została uchylona, niemniej my jesteśmy właścicielem budynku na podstawie aktu notarialnego. W zasadzie wszystko leży w gestii Rady Miejskiej i Burmistrza Miasta co zrobić z tym dalej. Ja uważam, że należałoby znaleźć formę adekwatną by uprawomocnić ten akt notarialny, może to nastąpić ponownie w formie darowizny lub najlepszym rozwiązaniem byłaby uchwała mówiąca o sprzedaży tej nieruchomości.”

Pan Tomasz Kiliński – Burmistrz Miasta - “na poprzedniej sesji Rada Miejska nie podjęła decyzji o zaskarżeniu tamtego wyroku, więc można powiedzieć, że jest on prawomocny i należy go zrealizować. Ostatnio powiedziałem państwo, że gdyby była wola współpracy pomiędzy władzami

uczelnia a Radą Miejską to myślę, że wspólnie jesteśmy w stanie wypracować sposób w jaki uczelnia mogłaby 'od nowa' otrzymać tą nieruchomość. Wymaga to współpracy. Biorąc pod uwagę to, że wyrok jest prawomocny, miasto realizując ten wyrok wystąpi do Uczelni o zwrot tej nieruchomości. Nie potrafię odpowiedzieć czy Uczelnia zwróci tą nieruchomość. Gdyby była uzgodniona przez wszystkie strony ścieżka formalno-prawna, która pozwoli na nowe rozwiązania i jego wykorzystanie, to myślę, że wówczas Uczelnia powinna nam zwrócić budynek a Rada podjąć stosowne uchwały wdrażające kolejne rozwiązanie jeżeli chodzi o możliwość przekazania Uczelni nieruchomości - jeżeli ta intencja wyrażona w roku 2004 jest nadal przez Radę podtrzymywana. Myślę, że powinien być to jeden z podjętych wniosków komisji, którą powoła Rada Miejska.”

Radny Michał Prokopczak - “odnośnie wypowiedzi Rektora, że na wydziale pielęgniarstwa będziemy kształcić studentów nie tylko na cele krajowe ale także zagraniczne. Jeżeli miasto ma dotować i kształcić młodzież, która wyemigruje za granicę i nie miałyby otrzymać pracy w kraju to nie widzę potrzeby takiego wydziału prowadzić.”

Pan Jerzy Mączyński - “nie zależy od nas czy ktoś wyemigruje czy nie. Jestem realistą i sądzę, że jeżeli my zaczniemy kształcić pielęgniarki to z całą pewnością nie zagroźmy im drogi że część wyjedzie z Polski. Nie dokończyłem kwestii ewentualnej współpracy z prestiżowym Uniwersytetem amerykańskim, który kształci pielęgniarki w systemie międzynarodowym, współpraca polegałaby na tym, że za wykształcenie każdej pielęgniarki nasza szkoła dostawałaby jakieś środki finansowe. Pielęgniarki, które dodatkowo uzyskiwałyby wykształcenie w Ameryce uzyskiwałyby kredyt, który spłacałaby przez rok lub dwa po uzyskaniu pracy. To nie byłoby kierowanie do pracy lecz na dalsze studia i sądzę, że byłoby to kilka osób. Nie będzie takiej sytuacji, że będziemy kształcili pielęgniarki tylko na potrzeby rynku amerykańskiego.”

Radny Michał Prokopczak - “wczoraj rozmawiałem z pielęgniarką, która wyemigrowała z kraju, tutaj była wykształcona, zdobyła umiejętności ale już tu nie wraca. Ktoś finansuje, kształci niby dla potrzeb tego terenu ale w najbliższym czasie ci ludzie nie otrzymają tej pracy tak szybko.”

Pan Jerzy Mączyński - “to są fakty, ale nie oznacza to, że mamy zaprzestać tego kształcenia. Apeluję byśmy mieli tą współpracę, nie jesteśmy odpowiedzialni za emigrację ludzi. My dajemy szansę edukacyjną.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - “ponieważ nikt nie podpisał się pod raportem nie wiem kogo zapytać : na 24 kwietnia 2006 zadłużenie uczelni 513.814,37,- dziś mamy 2006r. szkoła funkcjonuje od późnej jesieni 2004r. co wydarzyło się takiego w międzyczasie, że wystąpiły takie zadłużenia? Jakie widzicie państwo wyjście z tej sytuacji? Co uczelnia będzie robiła w tym kierunku?”

Pan Rafał Wielichowski - “zadłużenie uczelni już było założone od roku 2004, trzeba pamiętać, że to jest tak jak w przedsiębiorstwie : jest cykl życia produktu. Uczelnia w II roku funkcjonowania nie osiągnie swojej szczytowej formy, ponieważ jedynym źródłem dochodu są wpływy z czesnego. W 2004r. zanim uruchomiliśmy uczelnię zrobiona była analiza możliwości, która jasno pokazała, że przy naborze 300 studentów na I rok z jednym kierunkiem potrzebne jest dofinansowanie na poziomie 330tys. My w ciągu I roku uruchomiliśmy dwa wydziały, zwiększyliśmy zatrudnienie, uzyskaliśmy nabór o 1/3 mniejszy, stąd bez zewnętrznych źródeł dofinansowania niemożliwym było niewygenerowanie tego typu strat. Największe zadłużenie jest w stosunku do ZUS, ponieważ fundusz płac stanowi największe obciążenie na Uczelni. Próbowaliśmy negocjować z ZUS-em, stało na tym, że powinniśmy wpłacić kwotę ok. 100tys i to stanowi podstawę do dalszej negocjacji czyli kwota 88tys może zostać rozłożona na długoletnie raty. Kwota 100tys nie wpłynęła, więc ZUS zajął nam konto. Mieliśmy pewną koncepcję, aby uzyskać to dofinansowanie,

chcieliśmy sprzedać wydzieloną część nieruchomości przy ul. Kłodzkiej 31 w obrębie rurociągu, chętnym na zakup była Spółka Ciepłownictwo, taka transakcja nie mogła dojść do skutku, ponieważ jak się dowiedziałem, gdyby doszła do skutku to pieniądze musiałyby trafić do kasy miejskiej.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - “czy ma Pan jakieś przemyślenia wspólnie z Senatem o naprawie tej sytuacji? Czy jest szansa, że szkoła będzie funkcjonowała, że jest to przejściowy trudny okres.”

Pan Rafał Wielichowski - “oczywiście mam pewne przemyślenia, na Senacie próbowaliśmy ustalić kwotę dofinansowania, która pozwoliłaby na dalsze funkcjonowanie, to jest ok. 100tys wpłaty na konto ZUS by rozpocząć procedurę negocjacji. Podpisanie ugody z ZUS-em powołałoby na uruchomienie kredytu, którego zabezpieczeniem byłaby nieruchomość.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - “a czy macie państwo pomysł skąd weźmie się te 100tys?”

Pan Rafał Wielichowski - “źródeł dofinansowania może być kilka. Pierwotnym naszym źródłem zasilania powinno być źródło ze strony założyciela, założyciel niestety nie dysponuje takimi środkami i z tego co wiem nie może nas zasilić. Czyli bezpośrednio źródło dofinansowania ze strony założyciela nie wchodzi w grę. Ustawa o szkolnictwie wyższym z 2005r. daje możliwość dofinansowania bezpośrednio z budżetu samorządu lokalnego. Cały czas próbujemy znaleźć chętnego, który mógłby nas zasilić taką kwotą – jest to niemożliwe, cały czas pojawia się pytanie 'co ja z tego będę miał'. Krótko mówiąc należałoby rozważyć propozycję zmiany właściciela, nie wiąże się to ze zmianą siedziby Uczelni ale zmianą założyciela na inny podmiot, który byłby w stanie pomóc finansowo Uczelni.”

Radny Zbigniew Grochowski - “mam pytanie do Rady Prawnego : mam opinię prawną z dnia 28 grudnia podpisaną przez Panią art.94 ustawy z dnia 27.VII.2005r. o szkolnictwie wyższym, gdy te tematy omawialiśmy wcześniej na Komisji Spraw Społecznych i Komisji Gospodarczej odnośnie wspomaganie poprzez założyciela czyli CTS Wyższej Szkoły cyt. *Polsko-Czeska Wyższa Szkoła Biznesu i Sportu “Collegium Glacense”* ze względu na fakt prowadzenia działalności o charakterze zarobkowym ukierunkowanym na osiągnięcie zysku nie może otrzymać dotacji z budżetu gminy. Prosiłbym o sprecyzowanie tych wypowiedzi i ewentualny sens dalszej dyskusji jeżeli miałyby to iść w kierunku wspomoczenia przez gminę Wyższej Szkoły.”

Pani Małgorzata Matusz – Radca Prawny - “opinia moja dotyczyła kwestii finansowania szkoły i oczywiście końcowa konkluzja opinii dotyczy formy przekazywania środków finansowych więc środków dotacji. Wyraźnie zazaczyłam, że dotyczy to sposobu dotacji tzn. jest to forma wg ustawy o finansach publicznych z której korzysta się w przypadkach określonych w tej ustawie a drugą formą są tzw. subwencje. Tam posłużyłam się zapisem, że niemożliwa jest dotacja z uwagi na to, że ustawa o finansach publicznych nie przewiduje dofinansowania w takiej formie na rzecz wyższych niepublicznych szkół. Pisząc tą opinię dokładnie analizowałam ten art. 94 ustawy o szkolnictwie wyższym, który mówi, że samorządy mają możliwość finansowania szkół wyższych jednakże przepis ten należy odczytywać w taki sposób, że musi on współdziałać z innymi przepisami konkretnych ustaw tj. ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa. Z treści tamtych ustaw wynika, że każdy samorząd spełnia określone zadania. Jeżeli chodzi o gminę to w art.7 ustawy jest mowa o szkolnictwie podstawowym i gimnazjalnym, odnośnie szkolnictwa na poziomie średnim jest to zadanie powiatu a na poziomie ogólnokrajowym jest to zadanie województwa i państwa. W tej sytuacji pojawił się dylemat jak należy ten przepis interpretować. Ponieważ opinia nie wiąże ani Burmistrza ani Rady, więc w tej kwestii postanowiliśmy wystąpić o interpretację do Ministerstwa Finansów i do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Oczekujemy na odpowiedź tych organów w tej kwestii.”

Pan Rafał Wielichowski - "chciałbym sprostować, że uczelnia nie prowadzi działalności gospodarczej, jesteśmy non profit orientą."

Pan Tomasz Kiliński – Burmistrz Miasta - "nawiązując do wypowiedzi p. Matusz to rzeczywiście wątpliwości co do możliwości finansowania przez samorząd gminy uczelni niepaństwowej występują. Mówiliśmy o założycielu i o tym, że nie jest on w stanie na dzień dzisiejszy wspomóc szkoły - jest to rzeczywiście fakt ze względu na sytuację ekonomiczną spółki CTS. Gdyby natomiast Rada wyraziła wolę wsparcia Wyższej Szkoły to może to uczynić poprzez założyciela, który jest spółką w 100% własności Gminy Miejskiej, więc np. podnosząc kapitał zakładowy spółki z przeznaczeniem na zwiększenie kapitału założycielskiego uczelni. Jest to, myślę, sposób na ewentualne rozwiązanie formalno-prawne gdyby okazało się, że opinie organów instytucji do których się zwróciliśmy były w tym zakresie negatywne."

Pan Piotr Baranowski - "ja byłem całym sercem za powołaniem uczelni, jestem tzw. czynnikiem społecznym w Senacie, moja rola jest również jako Prezesa firmy staram się wspomagać tą uczelnię. Chciałbym przedstawić kwoty jakimi wsparłem uczelnię :

- 2004r. darowizna w wysokości 5.086,-
- 2005r. darowizna w wysokości 14.700,- plus lampy wartość ok. 20tys
- 2006r. darowizna w wysokości 37.800,- plus kwota 12.000,- na katalogi promocyjne.

Łącznie ok. 70.000,-. Dlaczego firma ZPAS, która nie ma statutowej potrzeby wspomagania uczelni ją wspomaga? Uważam, że znajdujemy się na terenie gminy, ale niedługo wejdziemy do hali, którą buduje ARR "Agroreg" w Nowej Rudzie, wydzierzawimy halę i będziemy prowadzili działalność gospodarczą w Nowej Rudzie. Chciałem powiedzieć, że ZPAS nigdy w swojej historii nie otrzymywał pieniędzy od miasta i nigdy nie korzystał z form dotacji czy pomocy. Przykre było dla mnie gdy przeczytałem na stronach internetowych, że to miasto buduje halę firmie ZPAS, hala nie będzie ZPASu my ją dzierżawimy za wysokie pieniądze. Powracając do tematu Uczelni, uważam, że jest ona szansą dla Nowej Rudy, jeżeli chcemy by to miasto wymarło, by nie było młodzieży, to tak będzie jeśli tej uczelni nie będzie. Uważam, że 200 studentów to jest dużo. Przeglądałem biznes plany, przy 200 studentach ta uczelnia nie mogła sfinansować się z czesnego, przy ok. 500studentów ta uczelnia ma rację bytu, funkcjonowania. Gdyby ta uczelnia chciała mieć poważną rangę to potrzebni są sponsorzy, którzy zasilą kolejne 200tys, by można było ściągnąć odpowiednich wykładowców, by miała swoją renomę. Jako szef firmy mogę powiedzieć, że będziemy to dofinansowanie zwiększali, ale potrzebne są pewne regulacje, ta uczelnia musi mieć 'czyste' papiery choćby sprawa nieruchomości i założyciela. Nie wchodzi w rachubę aby ktoś kupił tą uczelnię w takim stanie, tego nie da się kupić ani dotować w większej skali ponieważ tak naprawdę ta uczelnia jest miasta. Trzeba to jasno i otwarcie powiedzieć. Uczelnia jest jedną z większych szans, myślę, że dla miasta 100-200tys nie są wielką kwotą, warto spróbować, być może należy sobie zapewnić pewną kontrolę wydatków ja napewno będę państwa sprzymierzeńcem odnośnie kontroli. Ta uczelnia jest w rozpaczliwej sytuacji, oglądałem dokumenty, które państwo otrzymali i obawiam się, że te 100tys jest to za mało, ale być może znajdują się inni, którzy coś dołożą. Moim zdaniem trzeba próbować."

Przewodnicząca Rady Miejskiej – Bożena Bejnarowicz - "wielokrotnie Komisja Spraw Społecznych, radni prosili o informację w jakiej kondycji jest szkoła, co z nią się dzieje. Wicekanlerz uczestniczył w posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej. Nie znaleźmy do poniedziałku sytuacji prawdziwej, rzeczywistej, szkoły. Minęły dwa lata i Rada powinna była mieć informację jaka jest sytuacja szkoły, stąd dzisiaj bardzo poważny problem, na który tak naprawdę Gminę Miejską chyba nie stać. Zgadza się zapewne, że szkoła jest w Nowej Rudzie, powinna funkcjonować. Jest problem który należy rozwiązać. Muszę powrócić do sesji 30 grudnia, gdy nagle dostajemy dokument, który nie był dla paru osób z Rady, a w sumie dla całej Rady,

dokumentem miłym. To funkcjonuje w dalszym ciągu, że radni Rady Miejskiej są obwiniani czy w prasie czy mediach za sytuację jaka ma miejsce dziś w szkole. Chcemy absolutnie to zdementować, zaprzeczyć, bo nie wyobrażam sobie, że ktoś tutaj z nas siedzących szkodzi szkole, przeszkadza. Zwracamy się z apelem do Rektora, by tą sytuację w sposób radykalny rozwiązać.”

Radny Henryk Zimoch - “czy Uczelnia dotychczasowe stosunki jakie miała z Senatoren Szyszka, który był założycielem uczelni nawiązała jakiś kontakt z parlamentarzystami w celu przedstawienia sprawy związanej z sytuacją uczelni?”

Pan Jerzy Mączyński - “jeszcze raz powtarzam jeżeli były pewne niedomówienia, niezręczności to ja jako Rektor przepraszam. Chciałem zapewnić, że ja jeszcze mocniej włączam się we wszystkie sprawy związane z funkcjonowaniem uczelni.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - “to nie Pan powinien przepraszać.”

Pan Jerzy Mączyński - “ja przeproszę w imieniu całej społeczności akademickiej, jeżeli były jakieś nieprawidłowości proszę również ode mnie to przyjąć bo czuję się współodpowiedzialny za tę sytuację. Z Senatoren Szyszka miałem rozmowę przed paroma dniami, który zapewnił mnie że robi wszystko w tym kierunku, by szkole dopomóc. Trudno jest mi podać jakie szczegółowe rozwiązania, ale prosił mnie o to, by zaapelować do państwa o pomoc doraźną. Udzielił mi poparcia takiego, że ja mogę w imieniu społeczności akademickiej powiedzieć, że ta szkoła będzie teraz funkcjonowała w większej harmonii z Radą z miastem. Ja bym chciał bardzo, bo tak jak powiedział Prezes ta szkoła należy do miasta, to nie jest typowo prywatna szkoła.”

Pan Rafał Wielchowski - “oczywiście parlamentarzyści są poinformowani, Senator Szyszka jest dalej członkiem Senatu Uczelni, jednakże oni też mają w pewnym sensie 'związane ręce' ponieważ w tej sytuacji prawno-formalnej w jakiej jest dziś uczelnia nie ma możliwości dofinansowania ze strony organów państwowych centralnych czyli ze strony Ministerstwa Edukacji i Nauki. Należałoby z państwa strony wypracować takie mechanizmy, o których wcześniej też wspomniałem, aby ewentualnie stworzyć taką możliwość, by dopuścić do związku konsolidacji uczelni czy przekształcić uczelnię w Państwową Wyższą Szkołę Zawodową czy też podjąć decyzję o zbyciu zezwolenia jeśli budżet Nowej Rudy nie jest w stanie utrzymać uczelni.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - “piszecie państwo, że Kanclerz jest na urlopie bezpłatnym czyli uczelnia nie ma w tej chwili Kanclerza?”

Pan Rafał Wielchowski - “ja jestem w randze Wice Kanclerza, wypełniam jego obowiązki. Senator w ramach etatu Kanclerza jest urlopowany, mandat członka Senatu zachowuje.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - “czy Senat będzie dążył do powołania Kanclerza. Nie ma takiej możliwości ponieważ jest urlop bezpłatny, tak?”

Pan Rafał Wielchowski - “poprzez urlop wakacyjny nie jest wolny. Pan Senator Szyszka jest urlopowany z funkcji Kanclerza a mandat członka Senatu zachowuje dalej.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - “czyli rozumiem że Pan Kanclerz powinien być dziś obecny na sesji, tak?”

Pan Zbigniew Kulas - “jest okazja i na spotkaniu dzisiejszym uczestniczy pani mecenas prosiłbym o wytłumaczenie tej kwestii, ponieważ ja też mam wątpliwości.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - “my nie znamy Statutu Uczelni dlatego ja pytam. Może wobec tego dostarczycie państwo jakieś dokumenty źródłowe, które pozwolą pani mecenas taką opinię wydać.”

Pan Jerzy Mączyński - “jako Rektor urlopowiałem dotychczasowego Kanclerza Mieczysława Szyszkę z pełnienia funkcji Kanclerza. Powierzyliśmy tą funkcję Wice Kanclerzowi p. Wielichowskiemu. Pan Szyszka ma prawo do uczestniczenia w obradach Senatu nie będąc Kanclerzem bo jest urlopowany. Dziś obiecywał mi że będzie ale widocznie musiał być w Warszawie.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - “bardzo proszę, apeluję do Panów aby dostarczyć pani mecenas jakieś dokumenty źródłowe, które pozwolą wydać taką opinię.”

Radny Bogusław Frącek - “jest mowa o 100tys, które w tej chwili mogą załatwić sprawę z ZUSem. Wiem, że w okresie wakacyjnym to czesne jest mniejsze, więc wpływy z tego tytułu też będą mniejsze czy do dnia 10 października kwota wydaje się być wystarczająca by utrzymać funkcjonowanie Uczelni i próbować 'układać' się z wierzycielami? Czy ta kwota jest tylko na dzisiaj czy wystarczy do października?”

Pan Rafał Wielichowski - “kwota 100tys została natychmiast skonsumowana na potrzeby ZUS-u na I ratę, ten zabieg pozwoliłby na zdjęcie obciążenia z rachunku bankowego i umożliwiło obrót przez konto oraz zawarcie ugody z ZUSem która otwierałaby nam drogę do ewentualnego pozyskania kredytu. Oczywiście ta kwota jest za mała by przetrwać do października, mówiliśmy tu o kwocie 150tys na pokrycie jeszcze jednych zobowiązań i dokończenie np. adaptacji w przychodni.”

Radny Mikołaj Puch - “prosiłbym o wyjaśnienie zapisu w raporcie *Jedyną możliwością na dalsze funkcjonowanie Polsko-Czeskiej Wyższej Szkoły Biznesu i Sportu “Collegium Glacense” jest niezwłoczne dofinansowanie na poziomie zadłużenia oraz konieczność zbycia zezwolenia na prowadzenia Uczelni na rzecz innego podmiotu gospodarczego, lub osoby fizycznej, która spełniałaby przesłanki określone w art. 20 ustawy o szkolnictwie wyższym.* Proszę o rozwinięcie i skonkretyzowanie.”

Pan Rafał Wielichowski - “ustawa o szkolnictwie wyższym z 2005r. mówi o procedurze przedłużenia zezwolenia na funkcjonowanie Uczelni. My w 2004r. otrzymaliśmy zezwolenie do 2009r. w zasadzie przy końcu 2007r. musimy złożyć wniosek do Ministra o przedłużenie tej procedury. Do tego wniosku należy załączyć informacje finansowo-prawne dotyczące założyciela : założyciel nie może wykazywać długów do ZUS i Urzędu Skarbowego, nie może być wykazany w rejestrze dłużników, musi mieć nienaganną opinię. Jeżeli zachodzi którakolwiek z powyższych przesłanek Minister odmówi przedłużenia zezwolenia na funkcjonowanie Uczelni a to wiąże się z likwidacją. W obecnym stanie prawnym, gdy założycielem jest Centrum Turystyczno-Sportowe, które nie spełnia żadnego z tych kryteriów należałoby znaleźć taki podmiot który je spełnia. Dziś właścicielem Uczelni niepublicznej może być osoba fizyczna bądź prawna jeżeli spełnia takie wymogi. Dlatego jednym z możliwości na dziś najważniejszym to rozważenie kwestii co zrobić z tą uczelnią by jej nie stracić, ponieważ mamy obowiązek zachować ciągłość nauczania dla młodzieży, która tam jest. To nie jest tak, że ona zlikwiduje się w ciągu roku, ona będzie się likwidować kilka lat i są to potężne koszty.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - “to kto wobec tego ma szukać tego podmiotu?”

Pan Rafał Wielichowski - “jest jeszcze procedura zbycia, to nie jest na zasadzie transakcji



handlowej tylko i wyłącznie. Na zbycie zezwolenia musi wyrazić zgodę Minister Edukacji, obecny założyciel musiałby złożyć wniosek do Ministra o możliwość zbycia zezwolenia i wskazać podmiot, który mógłby zakupić i spełnić te standardy, które spełnia obecny założyciel.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - “czy szkoła poszukuje takowego podmiotu, osoby prawnej, fizycznej?”

Pan Rafał Wilichowski - “na dzień dzisiejszy nie mamy oferty zakupu ponieważ zbycie zezwolenia nie leży w gestii uczelni tylko założyciela.”

Radny Zbigniew Grochowski - ”Rektor powiedział, że odpowiada za sprawy głównie dydaktyczne Uczelni identycznie prorektor zaznajomił nas z dydaktyką szkoły, ale po 1,5 roku istnienia uczelni zderzamy się z raportem finansowym gdzie Kanclerz jednym zdaniem mówi 'otrzymaliście państwo raport, o ile są pytania to proszę pytać'. Teraz dyskutujemy i nie wiemy co mamy zrobić czy wspomóc uczelnię 530tys czy wspomóc 100tys bo padło między wierszami, że płacimy dziennie 8tys odsetek, mówię zarazem jako Przewodniczący Komisji Gospodarczej, która powinna pilnować budżetu miasta, skoro pada 8tys dziennie niech padnie coś konkretnego. Z raportu, który jest tylko raportem stylistycznie odbiegającym od przyjętych norm, pytanie jest takie : czy ktoś odpowiada za ekonomię, finanse? Czy jest to osoba przygotowana merytorycznie, fachowo, z dokumentem wyższej uczelni?”

Pan Jerzy Mączyński - “ja popełniłem błąd, bo nie dziennie a miesięcznie jest 8 tysięcy odsetek. We wszystkich Uczelniach niepaństwowych za gospodarkę finansową odpowiada założyciel i osoba przez założyciela zaproponowana na stanowisko Kanclerza czy Wice Kanclerza. Rektor nie odpowiada za gospodarkę finansową w żadnej uczelni niepaństwowej. Mamy w Statucie taki zapis, że ja jako Rektor za to nie odpowiadamy, odpowiadamy za funkcjonowanie naukowe, dydaktyczne mam do pomocy p. Kulasa. Teraz w związku z tym, że ta sytuacja jest taka trudna ja się włączam w sprawy konsultacyjne, do pewnego stopnia kontrolne, ja się na gospodarce finansowej nie znam i takiego zobowiązania nie przyjmowałem. Założyciel ma prawo kontrolne, przede wszystkim powinien te środki wskazywać. Szukajmy rozwiązań tego problemu, to nie są jeszcze zobowiązania na wiele milionów, nikt nie zdefraudował tych pieniędzy, można je w sposób bardzo szczegółowy pokazać skąd te zadłużenia są. Pytanie zasadnicze czy miasto jest w stanie wspomóc CTS, który wspomagałby szkołę przez parę lat, bo nie jest tak, że szkoła będzie samowystarczalna. Sugestia, która się pojawiła to ja rozumiem, że jeżeli gmina orzekłaby, że nie jest w stanie dofinansować to należałoby szukać jakiegoś sponsora by ta szkoła nadal w Nowej Rudzie funkcjonowała, o ile by miasto i radni wyrazili na to zgodę. Są dwie alternatywy : poradzimy sobie sami i szkoła funkcjonuje dalej albo sobie nie poradzimy i likwidujemy szkołę tzn Ministerstwo nam to uczyni, lub podejmujemy decyzję, że szkoła dalej funkcjonuje ale założyciel obecny szuka nowego, innego sponsora. Od strony prawnej się nie znam, są od tego odpowiednie służby prawnicze, ale taka jest moja logika.”

Radny Zbigniew Grochowski - „mam pytanie do założyciela Prezesa Marciniaka : znamy sytuację i w raporcie jest wyraźnie zapisane, że założyciel nie jest w stanie dopomóc. Rada Miejska w roku bieżącym skierowała do zadłużonej spółki CTS, ja nie mówię politycznie, CTS jest spółką miejską i z niej korzystają mieszkańcy, na poprzedniej sesji do 300tys dodaliśmy kwotę 190tys dla spółki. W dniu dzisiejszym mam pismo o dalsze ewentualne wspomnienie spółki CTS, teraz Panie Rektorze zderzamy się z takimi dylematami : jeden właściciel, jeden założyciel. W dalszym ciągu nie uzyskałem informacji czy jest ekonomista, który odpowiada za finanse wyższej uczelni, wygląda na to, że chyba raczej nie, bo Senat też nie można obarczać taką odpowiedzialnością. Pytanie do Prezesa : co by nam Pan doradził, w jakim kierunku my powinniśmy prowadzić dyskusję, w jakim kierunku pójść. Uważam, że przez to, że najprawdopodobniej nie ma przygotowanych osób

merytorycznie z doświadczeniem co do finansów, nadzoru finansowego, jesteśmy w takim a nie innym punkcie dzisiaj. Padało to 2 lata temu, że studenci będą z roku na rok w skali wzrastającej przyjmowani bo renoma uczelni spowoduje iż będzie ich przybywać. Dziś cyfry z biznes planu sprzed 2,5 roku nie mają nic wspólnego z sytuacją obecną. W raporcie nie podpisanym przez nikogo jest wskazane powołanie nowego kierunku, jest zapisane, że Senat już podjął uchwałę że wydział pielęgniarstwa będzie od lutego 2007r. oczywiście zdają sobie sprawę z tego, że uchwałę można cofnąć. Padają kolejne cyfry, że aby uczelnia się samofinansowała musi być 335studentów a 260 regularnie opłacać, to wszystko są zapisy papierowe. Zderzając wyniki finansowe spółki CTS, założyciela, nie uprawiam żadnej polityki tylko patrząc po gospodarstwu jako mieszkaniec Nowej Rudy patrząc na cyfry, które były zapisane w tamtych programach powołania CTS i uczelni i dziś hasłowych zapisów gdzie nie otrzymaliśmy żadnej szerszej informacji czy to ma być 100 czy 200tys co do spłaty zobowiązań spółki. Gdy w sposób rozsądny opracujemy właściwy plan na co nas stać po stronie przychodów, rozchodów, spłaty zadłużenia, to wtedy możemy rozmawiać jak finansiści, bo wirtualnie pieniędzmi nie dzielimy, nie patrzymy na zyski, które będą wypracowane bo one przez ostatnie 6 lat przy tym funkcjonowaniu, zarządzaniu spółki CTS, która jest założycielem, to te wszystkie cyfry do tej pory się nie sprawdzały. To, że do tej pory wiele firm padło w Nowej Rudzie i jeszcze wiele padnie to nie znaczy że były źle zarządzane.”

Radny Piotr Wróbel - „przeglądając zestawienie zobowiązań wg stanu 28 kwietnia kwota 536tys zł mam pytanie: mówimy o kwocie 100tys zł z tego co słyszałem zostanie te 100tys w całości skonsumowane przez ZUS, z czego i kiedy planujecie państwo zapłacić pozostałe zobowiązanie tj. kwota ponad 400tys. Przypominam, że z tego zestawienia wynika, iż pewne faktury mniejszym firmom powinny już być płacone 2 lata temu.”

Pan Tomasz Kiliński - Burmistrz Miasta - „chciałbym wyjaśnić kilka kwestii odnośnie wypowiedzi Wice Kanclerza, że CTS nie spełnia a właściwie, że nie będzie na koniec 2007r. spełniał warunków zapisanych w art. 20 przywołanej ustawy to nie wiem na podstawie czego są takie informacje. Kwestia druga chciałbym wyjaśnić państwu kto w uczelni za co odpowiada : paragraf 24 Statutu mówi 1. *Kanclerz kieruje administracją gospodarką uczelni z wyjątkiem spraw zastrzeżonych dla innych organów.* 2. *Kanclerz podejmuje decyzję dotyczące mienia i gospodarki uczelni [...] 7. Kanclerz podejmuje decyzje finansowe za które odpowiada przed Rektorem i Senatem.* Myślę, że to wyczerpuje już te wątpliwości.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - „kanclerz powiedział, że właścicielem szkoły jest miasto, miasto jest właścicielem spółki, były Prezes spółki p. Szyszka został Kanclerzem - powołał go Senat, zakładam. Teraz jest nowy Prezes tej samej spółki, tej samej szkoły której założycielem jest miasto, jak mówi Kanclerz, to naprawdę gratuluję Panu ciężaru odpowiedzialności za to wszystko. Nie można tak mówić, że wszelką odpowiedzialność weźmie miasto, spółka. Tak jak powiedziałam prosiliśmy o dokumenty, skoro założycielem jest miasto a spółka jest miasta to dlaczego mogliśmy nie mieć takich dokumentów? Dlaczego nie mogliśmy mieć wglądu do tejsz szkoły? ”

*przerwa  
po przerwie*

Pan Paweł Marciniak – Prezes CTS Spółka z o.o. - „wielokrotnie wypowiadałem się nt. funkcjonowania Uczelni, celowości, ograniczę się do trzech wniosków, które padłyby z mojej strony. Po pierwsze to o czym Kanclerz wspominał, ja sam jako organ założycielski nie widzę możliwości w tej chwili wyjścia ze swojego własnego impasu finansowego do 2012r. więc nie jestem w stanie wspomóc tak znacząco uczelni. Uważam, że powinno powstać jakieś konsorcjum tj. osoba fizyczna lub prawna czy też grupa ludzi która przyjąłaby naszą akredytację i mogłaby dofinansować uczelnię. To jest drugi wniosek. Znam, dokładnie badałem, informacje dziś

przedstawione że ujemny wynik finansowy w głównej mierze jest wynikiem nie spełnienia prognozy jaką zakładała uczelnia. Ja mimo wszystko postulowałbym aby państwo radni powołali spośród siebie zespół w którego skład mógłby dojść ktoś z zewnątrz np. Pani Burmistrz czy ja, który dokładnie przeanalizowałby wyniki finansowe, uzupełniłby wszystkie rzeczy które budzą wątpliwości i zawnioskowałby na kolejnej Radzie do Burmistrza o znalezienie minimum kwoty 100tys zł. Jeżeli ten zespół by uznał, że te 100-150tys pozwoli wyjść z impasu finansowego, bo wydaje mi się, że ten zespół miałby uprawnienia wglądu do wszystkich dokumentów Senatu i w ten sposób uzyskamy możliwości, gwarancje, że jest szansa by ta uczelnia funkcjonowała na naszym terenie. Wtedy można przekazać pieniądze organowi założycielskiemu, który by przekazał to szkole, by mogła dalej funkcjonować. Jeżeli zespół stwierdzi, że przekazanie tej kwoty nic nie zmieni i za pół roku będzie sytuacja podobna i ta uczelnia upadnie to takie wnioski zostaną przedstawione. Zdaję sobie sprawę, że trudno będzie znaleźć takiego sponsora, który przejąłby udziały i ewentualnie partycypowałby w kosztach ale gdyby tak było to mogłoby to podwójnie wzbogacić tą uczelnię na wyposażenie, wyposażenie i danie możliwości otwarcia oddziału medycznego 1 października, który uważam jest bardzo dobry.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - „zakładając, że spółka otrzyma 100tys na wsparcie szkoły to co z resztą zadłużenia? Jaka jest prognoza spłaty i z czego?”

Pan Rafał Wielichowski - „kwota 100tys jest kroplą w morzu ale jest to pewna szansa dla nas poprzez uruchomienie dalszych pieniędzy w postaci np. kredytu. Źródłem finansowania uczelni są przede wszystkim wpływy z chesnego, w związku z tym my i tak nie czekając na pieniądze robimy wszystkie działania zmierzające do zwiększenia liczby studentów poprzez skuteczny marketing. Ja myślę, że uzyskanie naboru na poziomie 150 osób w tym roku pozwoli nam odbić się trochę od dna, pozostałe zaległości nie są tak 'palące' aby je natychmiast spłacać, myślę, że w miarę możliwości będziemy je sukcesywnie wyrównywać.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej - „odnośnie dokumentów, które otrzymaliśmy. To co przed chwilą powiedział Prezes już naprawdę radni chyba nie wyobrażają sobie innej sytuacji, że nie mogą mieć wpływu na to co dzieje się w uczelni skoro zostaliśmy tutaj zapewnieni, że to jest nasza rola, nasze działania i to my w podtekście, a może się mylę, jesteśmy również odpowiedzialni za to co dzieje się w tej chwili w uczelni. Naprawdę nie chcemy zlikwidować uczelni, to nie jest zamach na Kanclerza tej uczelni, mam świeże informacje z 15 maja, takie informacje ukazują się codziennie. Gdybym zapytała kogokolwiek z radnych siedzących na tej sali daję gwarancję, że nikt złego słowa 15 czy 16 nie mówił w sprawie uczelni. Nie może tak być, że my chcemy być partnerami, państwo chcecie być partnerami a w dalszym ciągu takie sytuacje mają miejsce, czas na otwartość tej uczelni, na to, że chcemy mieć na to wpływ jeżeli państwo oczekujecie od nas pomocy.”

Pan Tomasz Kiliński – Burmistrz Kiliński - „uważam podobnie jak kilka osób wcześniej, że wyższa uczelnia powinna pozostać w Nowej Rudzie jest to jeden z podstawowych filarów rozwoju społecznego i gospodarczego tego miasta i dobrze się stało, że na dzień dzisiejszy Wyższą Uczelnię w Nowej Rudzie i niezależnie od tego czy absolwenci tej uczelni będą zasilać miejscowe firmy i instytucje czy też emigrować w Polskę czy zagranicę to mają ci młodzi ludzie szansę zdobycia wykształcenia, na pewno taniej niż mogliby to uczynić w innych dużych ośrodkach akademickich. Jest to duża szansa dla młodych ludzi a dla miasta szansa rozwoju, to nie ulega wątpliwości. Na dzień dzisiejszy mówimy o kwocie 100tys zł, materiały które państwo otrzymaliście mówią o pewnych projekcjach finansowych, na dzień dzisiejszy dywagujemy, że prawdopodobnie uczelnia ma szansę później uzyskać kredyt, itd. Zapewniam, że Senat, którego jestem członkiem, bardzo mocno na dwóch ostatnich posiedzeniach analizował sytuację finansową uczelni. Na dzień dzisiejszy nie ma opracowanego programu wyjścia z tej trudnej sytuacji, programu restrukturyzacji zadłużenia, ja mam nadzieję, że on powstanie. Uważam, to jest moje zdanie i pewne propozycje na

sesję państwu przygotowuję, jeżeli uzyskają one państwa akceptację to będziemy je realizować, należy uczelnię wesprzeć. Wesprzeć na jasno określonych zasadach, jeżeli ma to być wsparcie, które ma wypływać z Gminy poprzez spółkę gminy czyli założyciela uczelni to pierwszą zasadą musi być pełna kontrola nad tym co uczelnia robi i jak te środki wykorzystuje. Założyciel uczelni, „właściciel”, ma o tym decydować i ma mieć swoich reprezentantów, dziękuję za te dwa miejsca, prawo dopuszcza trzy i na pewno o takie trzy miejsca będziemy wnioskować. Niestety na ostatnim Senacie nie udało się nawet Prezesa wprowadzić w poczet członków Senatu czy też umożliwić poprzez zmianę statutu rozszerzenia składu Senatu, mam nadzieję, że to nastąpi. Osobiście jeżeli ja będę miał realizować uchwałę Rady Miejskiej dot. jakiegokolwiek wsparcia to nie wyobrażam sobie żeby spółka, Prezes Marciniak będąc założycielem w następstwie, nie miała kontroli nad tym co się dzieje ze środkami, które do tej spółki być może zostaną przekazane. Na pewno musi być przygotowany program restrukturyzacji zadłużenia z rozważeniem możliwości uzyskania zdolności kredytowej, bo nie wiem czy samo uregulowanie sprawy z ZUS pozwala uczelni uzyskać zdolność kredytową, nie chciałbym tutaj dokonywać oceny za banki czy inne instytucje finansowe udzielające takiego wsparcia. Jeżeli jest to możliwe, to w takim programie należy jasno określić zasady na jakich uczelnia może być kredytowana, na jaki okres czasu, a powinna być kredytowana do momentu osiągnięcia progu rentowności, który będzie wynikał z określonej liczby studentów. Uczelnia musi podjąć drastyczne działania oszczędnościowe, ja jako członek Senatu i osoba reprezentująca właściciela spółki czyli założyciela takiego programu będę oczekiwał, zresztą oczekiwałem go od Kanclerza na posiedzeniu Senatu. Mam nadzieję, że taki program zostanie przygotowany, macie tu państwo pewną projekcję finansową roku 2006. Moim zdaniem jest tam jeszcze wiele miejsca na oszczędności, które należy poczynić. Senat zgodził się, że powinien mieć ciągły monitoring, myślę, że co najmniej w okresach miesięcznych, nad bieżącą sytuacją uczelni. Jaka kwota i czy rzeczywiście 100tys zaspokoi i pozwoli nadal funkcjonować uczelni? Nie jestem w stanie na dzień dzisiejszy powiedzieć, bo to jest na dzień dzisiejszy tylko słowo Kanclerza, że 100-150tys, być może. To naprawdę wymaga przygotowania pewnej analizy i pewnego programu. Ten program jest na dzień dzisiejszy nieprzygotowany, przynajmniej ja jako członek Senatu takiego programu nie otrzymałem i jeżeli taki program nie będzie przygotowany i przyjęty przez Senat i jeżeli założyciel nie będzie mógł mieć kontroli nad realizacją takiego programu, który pozwoli wyjść uczelni z tej trudnej sytuacji to ja nie wyobrażam sobie możliwości wsparcia uczelni. Celem nadrzędnym ma być utrzymanie tej uczelni w Nowej Rudzie wsparcie w ramach przygotowanego programu naprawy sytuacji finansowej, które pozwoli uczelni funkcjonować do momentu osiągnięcia progu rentowności. Później myślę uczelnia będzie w stanie sobie samodzielnie poradzić. Uważam, że powinniśmy zrobić wszystko w tym zakresie, ale założyciel musi mieć pełną kontrolę nad działalnością uczelni a w tej chwili nie ma żadnej.”

Pan Jerzy Mączyński - „teraz otwieramy nasze podboje nie tylko dla studentów ale także dla radnych, dla komisji, którą proponujecie powołać. Jestem bardzo zadowolony z dzisiejszej dyskusji, powoduje to, że my musimy się bardziej przyjrzeć naszej gospodarce ale zapewniam, że ta gospodarka nie wynika tak bardzo z naszej niekompetencji tylko z trudnej sytuacji związanej z naborem. Spodziewaliśmy się większego naboru ale różne czynniki sprawiły, że nasze prognozy się nie sprawdziły. Otwieramy się pełniej na miasto, na państwa oczekiwania, na kontrolę, na współdecydowanie, na przyjmowanie wszelkich sugestii pod rozwagę. Jestem przekonany, że przy zaangażowaniu które tutaj słyszę uda nam się wybrnąć z tej trudnej sytuacji. Przy założeniu że nie uda nam się nic zrobić to to upadnie, ale jeżeli my mamy taką wolę uzdrowienia, naprawy wspólnymi siłami przyjrzenia się jakie są problemy jak można z nich wyjść to wtedy jest szansa, nie znaczy że pewność, ale szansa. Ja ze swojej strony dziękuję za wszelkie sugestie, pytania, głosy w dyskusji które są dowodem na to, że państwu leży na sercu dobro tej szkoły. Jeszcze raz zapewniam, że zrobimy wszystko by włączyć się w prace tej komisji która ma powstać, jesteśmy otwarci na taką komisję. Ze strony Senatu została też powołana komisja która ma na uwadze kontrolę gospodarki finansowej i przekazywanie sugestii kanclerzowi w kwestii funkcjonowania

uczelni.”

***b) w sprawie powołania komisji doraźnej do spraw uchwał i wniosków odnośnie funkcjonowania Polsko-Czeskiej Wyższej Szkoły Biznesu i Sportu „Collegium Glacense” w Nowej Rudzie.***

Przewodnicząca Rady Miejskiej zapytała radnych czy mają uwagi bądź zapytania do projektu uchwały. Przypomina, że komisja pracuje do 30 czerwca br. Prosi o zgłaszanie kandydatur.

Radna Irena Caryk – proponuje radnego Dariusza Kupczyka.

Radny Dariusz Kupczyk – wyraża zgodę.

Radny Henryk Zimoch – proponuje panią Marzenę Wolińską.

Przewodnicząca Rady Miejskiej - nie jest to możliwe. Komisja doraźna składa się z radnych Rady Miejskiej. Proponuje kandydaturę radnego Bogusława Frącka.

Radny Bogusław Frącek – wyraża zgodę. Proponuje kandydaturę radnego Zbigniewa Grochowskiego.

Radny Zbigniewa Grochowski – wyraża zgodę.

Pani Małgorzata Matusz – „członkowie Komisji mogą spośród siebie wybrać Przewodniczącego komisji doraźnej.”

Przewodnicząca Rady Miejskiej poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania komisji doraźnej do spraw uchwał i wniosków odnośnie funkcjonowania Polsko-Czeskiej Wyższej Szkoły Biznesu i Sportu „Collegium Glacense” w Nowej Rudzie w składzie : radny Dariusz Kupczyk, radny Zbigniew Grochowski, radny Bogusław Frącek.

**Rada Miejska w Nowej Rudzie 16 głosami „za”, przy 2 „wstrzymujących się od głosowania” (2 radnych nie wzięło udziału w posiedzeniu) podjęła:**

**Uchwałę nr 378/XLV/06**

***w sprawie powołania komisji doraźnej do spraw uchwał i wniosków odnośnie funkcjonowania Polsko-Czeskiej Wyższej Szkoły Biznesu i Sportu „Collegium Glacense” w Nowej Rudzie***

**Ad.3. Zakończenie obrad.**

Wobec wyczerpania porządku dziennego obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej w Nowej Rudzie – Bożena Bejnarowicz zamknęła XLV sesję (nadzwyczajną) Rady Miejskiej w Nowej Rudzie.

Projekty uchwał oraz uchwały podjęte na sesji Rady Miejskiej stanowią załączniki do protokołu.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: